

stępcy jego kapitanowi J. Pallo i komendantowi oddziału dla grobów wojennych, kapitanowi Rudolfowi Brochowi.

Zasady, na których oparto wewnętrzną organizację tej akcji, są następujące. Przedewszystkiem przeprowadzono podział całego obszaru, na którym miały powstać cmentarze, na 10 obwodów cmentarnych, uzależniając je od następujących miast: Zmiągród, Jasło, Gorlice, Luźnia, Pilzno, Tarnów, Dąbrowa, Brzesko, Bochnia i Limanowa. Dla każdego z tych obwodów zorganizowano odrębną komendę opróżnienia pobożowisk i ustanowiono osobnego kierownika artystycznego.

Poszczególnym komendantom tych obwodów (komendantami zamianowano niezdolnych do służby frontowej oficerów i inżynierów i budowniczych



Wystawa cmentarzy wojennych: Westibul wystawy w krakowskim Pałacu Sztuki z popiersiem cesarza Franciszka Józefa.

w zawodach cywilnych) podporządkowano i przydzielano do pomocy częścią jeńców wojennych, częścią żołnierzy. Pracują oni nad urządzaniem cmentarzy wojennych według projektów i planów artystycznych kierowników (rzeźbiarze, architekci w zawodzie cywilnym), którzy znajdują oparcie w całym szeregu znakomitych sił artystycznych i rękodzielniczych. Spotykamy wśród nich cały szereg znanych i cenionych artystów malarzy, rzeźbiarzy, modelerów, architektów ogrodowych, fotografów, budowniczych, przedstawicieli przemysłu artystycznego.



Wystawa cmentarzy wojennych: Przed Pałacem Sztuki w ostatnim dniu wystawy. 1) Komendant wojskowy w Krakowie ekskc. Brandner, 2) gen. Hendtke delegat z m'n wojny, 3) podpułkownik v. Kolbenheyer, szef sztabu przy kcu. wojskowej w Krakowie, 4) kapitan Broch, kom oddziału dla grobów wojennych, 5) szef sekcji w min oświaty Foerster-Streffleur, 6) kapitan Pallo, zastępca szefa sztabu.

Specjalny oddział zajmuje się badaniem i oceną planów budowlanych, kieruje dostawą materiałów i czuwa nad wykonaniem prac ogrodniczych.

Pomimo ofiarnej pomocy obywatelskiej okazała się konieczność skrzętnego gospodarowania uzyskanymi środkami ze względu na olbrzymi zakres działania, jak również na znaczne trudności terenowe. Zgodnie z życzeniami, płynącymi z artystycznych pobudek, postanowiono stworzyć dzieła sztuki o postawie monumentalnej, a cmentarze dostosować i zharmonizować z otaczającym pejzażem. Przeważnie też posługiwali się artyści w ozdabianiu i tworzeniu cmentarzy materiałem najłatwiej w danej okolicy dostępnym, a więc w jej charakterze leżącym. W taki sposób powstał cały szereg uroczystych, a w postawie swej niesłychanie pięknych cmentarzy leśnych.

Wyjątkowo tylko na pobożowiskach i miejscach, mających historyczne znaczenie, zdecydowano się na większe wkłady; tam też starano się urzeczywistnić poważne aspiracje architektonicznej sztuki cmentarnej. Komenda wojskowa nie czuła się jednak powołaną do budowania lub stwarzania na tych historycznych miejscach pomników we właściwym tego słowa znaczeniu. Wychodziła bowiem z założenia, że wystawienie monumentalnych budowli pamiątkowych dla bohaterów Gorlic, Limanowy, Tarnowa,

Opinowy, Luźni i t. p. jest zadaniem czasów późniejszych, zadaniem wszystkich ludów monarchii i wszystkich kół artystycznych. Dlatego też ograniczyła się c. i k. Komenda wojskowa jedynie do zgoda nieobowiązujących projektów, lub do prowizorycznych pomników, które ze względu na nieznaczne koszty mogą każdej chwili ustąpić miejsca bardziej wartościowym dziełom sztuki.

Należy podnieść z całym naciskiem, jako objaw wysoce pocieszający i dający wyraz patryotycznemu nastrojowi naszej ludności wiejskiej, że wszyscy prawie — z nieznacznymi wyjątkami — właściciele gruntów, bogaci czy ubodzy, szlachta czy chłopi — dobrowolnie w drodze darowizny odstępowali grunta potrzebne do urządzenia i zorganizowania sześciuset dziesięciu cmentarzy.

Czynne zainteresowanie się tą akcją nie ograniczyło się jednak tylko do tych sfer; wyszło poza nie i zatacza coraz szersze kręgi. Dziesiątki tysięcy obywateli państwa dorzuca swą cegiełkę do tego złozonego dzieła czy to w drodze składek, czy przez oddawanie swych oszczędności, czy też w końcu przez zakupno artystycznie wykonanych plaket i odznak, zaprojektowanych przez rzeźbiarza Franciszka Mazurę, a przez c. i k. Komendę wojskową w Krakowie do sprzedaży przeznaczonych.

Wystawa rozmieszczona w siedmiu salach przy-



Wystawa cmentarzy wojennych: Pejzaże Uziembły i Karpińskiego z grobami żołnierskimi i z fragmentami istniejących cmentarzy wojennych.